

Biały Bawół padł...

W sobotę, 15 marca, w Arłamowie koło Ustrzyk Dolnych w ekskluzywnym Hotelu ARŁAMÓW odbyła się gala boksu z cyklu "Wojak Boxing Night". Główną atrakcją imprezy była, zakontraktowana na 10 rund, walka o tytuł międzynarodowego mistrza Polski w wadze ciężkiej pomiędzy Andrzejem Wawrzykiem i czterokrotnym pretendentem do tytułu mistrza świata Francoisem Bothą z RPA.

Przy tak dużej różnicy wieku (Botha - 45 lat, Wawrzyk - 26 lat), trudno było się spodziewać innego wyniku, jak wygrana Polaka, choć popularny gość z południa Afryki, nazywany "Białym Bawołem", mimo zaawansowanego, jak na boks, wieku, nie zamierza jeszcze kończyć kariery i wciąż pali się do walk. Pierwsza runda pojedynku upłynęła pod znakiem ostrożnego badania się obu pięściarzy. Groźnych ciosów było jak na lekarstwo. W drugiej odsłonie Polak starał się przyspieszyć, jednak Afrykaner od razu wyprowadzał kontry.

W kolejnej partii Botha coraz częściej opuszczał gardę, dzięki czemu Wawrzyk był już w stanie wyprowadzić czyste ciosy. W czwartej rundzie Wawrzyk wyprowadził kilka potężnych lewych prostych, a po każdym z nich Botha robił się coraz wolniejszy - nokaut wydawał się kwestią czasu.

Za Bothą przemawiało co prawda doświadczenie i wytrzymałość na ciosy, ale wystarczyło tego tylko na kilka rund. W połowie piątej Polak najpierw posłał Bothę na deski, by chwilę później dokończyć dzieła kombinacją silnych uderzeń w korpus i głowę rywala.

Sędzia pojedynku wkroczył między pięściarzy, a sekundanci Bothy rzucili na ring biały ręcznik. Było już po walce...

Werdyktem sędziów Andrzej Wawrzyk (29-1, 15 KO) pokonał przez nokaut techniczny w piątej rundzie Francoisa Bothę (48-11-2, 29 KO). Polak tym samym odniósł 29. zwycięstwo na zawodowym ringu.

Dla 26-letniego krakowianina walka z Bothą to kolejny przystanek na drodze do odbudowania się po bolesnej porażce z Aleksandrem Powietkinem o tytuł regularnego mistrza świata WBA. W maju ubiegłego roku Polak przegrał przez nokaut techniczny w trzeciej rundzie. 1 lutego Wawrzyk wrócił na ring i szybko znokautował Danny'ego Williamsa. Wygrana z Bothą otwiera Polakowi drogę do walk z wyżej notowanymi pięściarzami.

(md)

Francois Botha chwilę po nokaucie...

Fot. V. Gajek

Kompleks hotelowy Arłamów w Ustrzykach Dolnych.

Źródło: Hotel Arłamów Skomentuj to na

FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

portalu ustrzyki.pl nie ponosi

odpowiedzialności za treść komentarzy

zamieszczanych przez

użytkowników. Osoby zamieszczające

wypowiedzi naruszające

prawo lub prawem chronione dobra osób

trzecich mogą ponieść z

tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.